Wydanie AB

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok II. Lwów, poniedziałek 7 grudnia 1936 r. Nr. 340

Abdykacja króla -- czy dymisja całego gabinetu

Lord Churchil contra premier Baldwin

Paryż, 6. 12. (Tel wł.) Ag. Havasa donosi z Londynu, że w czasie dzisiejszego posiedzenia Rady ministrów pre mier Baldwin miał powiadomić kolegów o treści rozmów, przeprowadzonych z królem Edwardem. CO DO ROZMÓW TYCH UTRZYMYWANA JEST CAŁKOWITA TAJEMNICA.

Wydawało się dziś rano, że zarówno król Edward jak i ministrowie pozostali na swych stanowiskach, na skutek czego możliwymi są jedynie abdykacja króla lub dymisja gabinetu.

Należy podkreślić, że odezwa Churchilla nabierze z pewnością znacznego rozgłosu. Komunikat ogłoszony przez Churchilla zawiera kilka ustępów o charakterze polemicznym w stosunku do premiera Baldwina, które to ustępy będą prawdopodobnie podchwycone przez opinię publiczną i mieć będą niewątpliwie pewien wpływ o charakterze sentymentalnym, z którym należy się liczyć.

Powstaje pytanie, czy stanowisko zajęte przez Churchilla nie skłoni ministrów do zgody na zwłokę, którą dotychczas uważali za niemożliwą. Wczo raj wieczorem wiele osób dobrze poinformowanych wyrażało opinię, że gabinet posunbl się już zbyt daleko, aby móc się cofnąć, i o ile król nie zrzeknie się wyraźnie swych projektów małżeńskich, to zadaniem rządu będzie skłonienie króla bądź do abdykacji, bądź też do udzielenia dymisji całemu gabinetowi.

Niektóre osoby uznawały możliwość zyskania na czasie przez pozostawienie parlamentowi sprawy rozwiązania kryzysu. Trudno jest osądzić realną wartość tego projektu, należy jednak podkreślić, że komunikat Churchilla może mieć u opozycji reakcję odmienną niż ta, jakiej oczekiwał autor.

PANI SIMPSON OBLĘGANA W CANNES

Cannes, 6. 12. (PAT) Pani Simpson przybyła o godz. 23.35 do Cannes i zamieszkała w willi „Leuvies" u państwa Grecer, przez których była oczekiwana.

Paryż, 6. 12. (Tel. wł.) Havas donosi z Cannes, że przybycie pani Simpson do tej miejscowości wywołało tam wielkie zaciekawienie. Willa przyjaciół pani Simpson, u których się zatrzymała, oblęgana jest przez reporterów i fotografów, lecz nikt nie jest dopuszczany do willi, strzeżonej przez służbę i policję z psami policyjnymi. Okna willi są szczelnie zasłonięte.

Naród angielski chce króla Edwarda

Groźna postawa tłumu wobec arcybiskupa

Paryż. 6. 12. (Tel. wł.). Havas donosi z Londynu: Arcybiskup Canterbury odwiedził po południu premiera Baldwina podczas jego przybycia na Downing Street, tłum powitał go okrzykami: „CHCEMY KRÓLA EDWARDA".

Gdy arcybiskup Canterbury opuścił Downing Street, TŁUM PONOWNIE DEMONSTROWAŁ I POLICJA Z TRUDEM UTOROWAŁA DROGĘ SAMOCHODOWI ARCYBISKUPA. NA SKRZYŻOWANIU DOWNING STREET i White Hall dwie kobiety trzymały transparent z napisem: „ZOSTAWCIE NASZEGO KRÓLA W SPOKOJU. ABDYKACJA BĘDZIE SYGNAŁEM DO REWOLUCJI".

NA WYPADEK OPUSZCZENIA TRONU...

Londyn. 6. 12. (Tel. wł.). Siedziba premiera na Downing Street była dzisiaj, pomimo niedzieli widownią ożywionego ruchu. Wczesnym rankiem przybył do premiera doradca króla, syndyk księstwa Kornwalii Monskton, który cały wieczór wczorajszy spędził w Port Belviere, gdzie omawiał z królem jego sprawy majątkowe i inne sprawy osobiste na wypadek ewentualnej abdykacji króla.

TŁUM WITA KOCIĄ MUZYKĄ MINISTRÓW

Paryż, 6. 12. (PAT) Ag. Havasa donosi z Londynu, że przed rozpoczęciem posiedzenia Rady ministrów na trotuarach Downing Street zaczęły się zbierać tłumy publiczności.

Gdy zjawił się doradca prawny króla syndyk księstwa Kornwalii Monckton, tłum zgotował mu gorącą owację, manifestując ponownie na cześć króla Edwarda i śpiewając hymn królewski, oraz piosenkę, świadczącą o gorących sympatiach londynczyków oraz króla.

Gdy po upływie około półtorej godziny członkowie gabinetu opuszczali posiedzenie, tłum zgotował wychodzącym ministrom wyraźnie nieprzyjazną manifestację. Policja bez większych trudności ewakuowała ulicę.

Złowroga cisza pod Madrytem

Teneryfa. 6. 12. (PAT). Radiostacja tutejsza komunikuje, że oddziały powstańcze przeprowadziły atak w kierunku Pozuele—Escurial w dążeniu do odcięcia oddziałów rządowych. Wojska powstańcze zajęły wioskę Las Matas.

Oddziały rządowe pozostawiły na placu boju 3 czołgi sowieckie. Baterie powstańcze panują nad pozycjami przeciwnika.

Paryż. 6. 12. (Tel. wł.). Specjalny wysłannik Havasa donosi, że w operacjach dokoła Madrytu nastąpiła ponowna przerwa. Przez cały ranek wczorajszy panowała zupełna cisza. Po południu artyleria powstańcza zaczęła przejawiać pewną działalność, kierując swe pociski głównie na północne dzielnice miasta. Ze strony wojsk rządowych nie było niemal żadnej reakcji.

Koła powstańcze przypuszczają, że wojska rządowe wyczerpane są wielokrotnymi wysiłkami, podejmowanymi dla przerwania pierścienia oblegających. Wojska powstańcze pozostają jednak w pogotowiu z nieufnością, obserwując apatię, która może być tylko momentem odpoczynku w przygotowaniu do nowej ofensywy. Utrzymuje się dalej piękna pogoda, lecz nocami panują coraz większe chłody.

POJEDYNEK DWU ESKADR

Rządowe ministerstwo lotnictwa komunikuje, że dwa dwumotorowe samoloty rządowe bombardowały stację Bobadilla, gdzie spłonął szereg wagonów. O godz. 10 rano, 22 myśliwskie samoloty rządowe objęły służbę obrony przeciwlotniczej nad Madrytem i napotkały 18 myśliwskich samolotów powstańczych, które zwróciły się do ucieczki. Podczas pościgu dwa samoloty „Hoinkol" zostały strącone.

Moskwa. 6. 12. (PAT). Agencja Tass donosi, że okręty wojenne powstańców hiszpańskich, w dniach 28—30 listopada zatrzymały w dolinie gibraltarskiej, celem kontroli dokumentów i rewizji ładunku statki sowieckie: „Rion", „Kosiariow", „Emba", „Stepan Chalturin" i „Charkow".

Komuniści francuscy jawnie podważają rząd Bluma

Paryż, 6. 12. (Tel. wł.) Pomimo uchwalenia przez Izbę deputowanych w czasie debaty nad polityką zagraniczną znacznej większości głosów, rezolucji wyrażającej zaufanie rządowi, atmosfera polityczna nie uległa zupełnie wyjaśnieniu.

Powstrzymanie się komunistów miało bowiem ze względu na agresywny ton przemówienia dep. Duclosa charakter ostrzeżenia pod adresem rządu, jasno podkreślającego rozbieżności poglądów pomiędzy komunistami a innymi ugrupowaniami frontu ludowego.

Wśród stronnictw większości rządowej panuje duże rozgoryczenie z powodu ostatniego wystąpienia komunistów.

Prasa prawicowa ocenia sytuację rządu w sposób bardzo pesymistyczny, uważając, iż przesilenie rządowe zostało tylko prowizorycznie odroczone i to na bardzo krótki czas.

Zjazd Polek-kombatantek

Warszawa, 6. 12. (Tel. wł. — s. b.) Dziś rano w Oficerskim Kasynie garnizonowym odbyło się otwarcie II-go Walnego Zjazdu Unii Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny (FIDAC-u żeńskiego).

Na zjazd nadesłali depesze z życzeniami: Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz, Ministrowie: Spr. Wojsk. gen. T. Kasprzycki, Spr. Zagr. J. Beck, Opieki Społ. M. Zyndram-Kościałkowski, p. Marta Śmigłowa-Rydzowa i in.

Wilno, 6. 12. (PAT). Dziś w Wilnie w sali U. S. B. nastąpiło uroczyste otwarcie czwartego ogólnopolskiego zjazdu walki z nowotworami, nad którym protektorat objęli p. Minister W. K. i O. P. oraz p. Minister Opieki Spo łecznej.

Zerwanie rokowań rumuńsko-austriackich

Wiedeń, 6. 12. (Tel. wł.) Rokowania gospodarcze austriacko-rumuńskie zostały zerwane na skutek różnicy poglądów między delegacjami co do zagadnień natury finansowej i eksportu bydła z Austrii. Delegaci rumuńscy opuścili wczoraj Wiedeń, udając się do Bukaresztu, gdzie przedstawić mają rządowi rumuńskiemu nowe propozycje austriackie.

Rzym, 6. 12. (PAT) Syn Mussoliniego Bruno wstąpił w związek małżeński w Mediolanie i wyjeżdża niebawem do Hollywood, gdzie zamierza poświęcić się pracy w dziedzinie filmowej.

Uroczystości 25-lecia Harcerstwa Małopolskiego

Przebieg dekoracji Insp. Armii gen. Norwid Neugebauera

Z okazji 25-lecia istnienia Harcerstwa Małopolskiego, w ramach szeregu uroczystości, jakie się odbyły w tym roku, urządziło Koło Harcerzy z czasów walk o Niepodległość, w dniu dzisiejszym powitanie prezesa honorowego Koła Armii gen. dyw. Norwida - Neugebauera, połączone z dekoracją p. generała odznaką jubileuszową harcerstwa.

Rano, o godzinie 9-tej odprawiona została w Bazylice archikatedralnej Msza św., którą celebrował w otoczeniu duchowieństwa ks. biskup Baziak. Na nabożeństwie byli przedstawiciele Władz w osobach p. Wojewody tarnopolskiego dr. Alfreda Biłyka, reprezentanta p. Wojewody lwowskiego nacz. Kwaśniewskiego, im. d-cy O. K. Lwów płk. Fiałkowski. Nawę główną zajęły poczty sztandarowe Z. S. i harcerskie. Świątynię wypełnili tłumnie członkowie Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość i młódź harcerska.

Po nabożeństwie, zebrani udali się pochodem na dziedziniec koszar przy ulicy Kurkowej, gdzie nastąpiła uroczystość dekoracji.

Generał Norwid - Neugebauer przeszedł przed frontem oddziałów, witając się z ich dowódcami. Najdłużej zatrzymał się p. generał przy Czwartej lwowskiej drużynie, której sam był ongiś założycielem i przodownikiem.

UROCZYSTA DEKORACJA INSP. ARMII GEN. NORWID - NEUGEBAUERA

Z kolei nastąpił uroczysty akt dekoracji. Do p. generała przemówił prof. dr. Niemczycki, podnosząc jego zasługi położone nad rozwojem Harcerstwa polskiego w dobie walk o Niepodległość, wręczając zarazem p. generałowi odznakę Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość. Generał Norwid - Neugebauer, podziękował w krótkich żołnierskich słowach i skolei udekorował odznaką prof. dr. Niemczyckiego, prof. Franciszka Kapałkę i ks. Opackiego, ka pelana harcerstwa Małopolski Wschod niej oraz sztandary harcerskie, Sokoła-Macierzy i Zw. Strzeleckiego.

O godzinie 11.45 nastąpiła defilada uczestników uroczystości przed generałem Norwid - Neugebauerem, u stóp pomnika Mickiewicza.

Po defiladzie, członkowie Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość i liczna młodzież harcerska, oraz zaproszeni goście, zgromadzili się w sali posiedzeń Rady Miejskiej, gdzie cykl przemówień rozpoczął prof. dr. Stan. Niemczycki, następnie przemawiał prezes Małopolskiej Dzielnicy Sokoła dr. Wolańczyk, kierując apel zarówno do członków Koła I. jak i młodzi harcerskiej, aby swe wysiłki zwrócili w kierunku pracy społecznej.

Witany burzą oklasków, wszedł na podium gen. Norwid - Neugebauer, który wygłosił następujące przemówienie:

Przemówienie gen. Norwid Neugebauera

DRUHOWIE!

Przed 27 laty spotkaliśmy się przy warsztacie wychowania młodzieży. W tajnych organizacjach wykuwaliśmy myśl. W gorących dyskusjach tworzył się program, zawierający wyznanie wiary ówczesnej młodzieży, wytyczną działalność całego życia.

W ten sposób powstała ideologia walki zbrojnej o niepodległość, zrodziła się w nas świadomość i zrozumienie, iż własny wolny byt państwowy jest koniecznością polskiego narodu.

Szukaliśmy praktycznych metod, środków do zrealizowania postanowień.

Jedną z takich form było harcerstwo. Dziś znowu spotykamy się w pracy nad młodzieżą.

Dawniej byliśmy wprzągnięci do obcej państwowości. Żyliśmy w przymusie form i konieczności. Powstawała sprzeczność między pielęgnowanymi ideami a rzeczywistością życia. Wynieśliśmy tedy złe przyzwyczajenia: bierność wobec podstawowych zagadnień, sprzeciw wewnętrzny, opór, metody organizowania się po za Państwem, na zasadzie niezadowolenia lub własnej koncepcji narodowej. Był to stosunek obojętności, lub wrogości, jaki wytworzył w naszych duszach osad niewoli tak silny, iż trudno go usunąć.

Jest to osad niszczący właściwy stosunek jednostki do Państwa.

I teraz znajduje to wyraz w licznych nastrojach naszego społeczeństwa.

Obserwujemy dziwne rozprzężenie pojęć, dowolny stosunek jednostki lub grup do Państwa, oparty raczej na podłożu własnej egoistycznej wygody. Rozwielmożnia się plotka, za którą płynie intryga, a brak zdrowej opinii! Panuje tak często mała wiara we własne siły i możliwości, natomiast toczy się dyskusja, przeceniająca wartości obserwowane u obcych i stąd tendencja do naśladowania wzorów obcych jak gdyby to być miało cudowną, uzdrawiającą receptą na braki społeczne i bóle narodowej duszy. Skąd n. p. powstaje tak dziwne zaufanie i popieranie koncepcji polityki zagranicznej innych państw?

W naszych myślach i w prasie przyzwyczailiśmy się dzielić naród polski na obóz prorządowy, opozycję (narodową, ludową, polskich socjalistów), mniejszości i komunistów. Z każdej z tych grup słyszymy rady i wskazania krytykę, najczęściej bezpłodną, z której właściwie płynie intryga. Jak często bronią jest oszczerstwo i obezwładnienia wszelkich poczynań, przez tworzenia niewiary w zaczątku prac, lub przeciwstawianie egoizmu stanowego, czy grupowego. Wiele jeszcze możnaby było tu dopowiedzieć.

Zamiast rezonować zapytujemy siebie pozytywnie:

1) czy zdobyte państwo ma być bezdusznym tworem, tak obcym jak zaborcze, martwym tworem, na którym można dowolnie eksperymentować według zachcianek, interesu własnego, lub grupowego?

2) jakim ma być stosunek jednostki społeczeństwa i narodu do Państwa, jeśli jego kryterium nie będzie interes państwowy?

3) czy słuszną jest skarga na brak wskazań ideowych dla życia narodowego i wychowania młodzieży, jak też wypowiadane tęsknoty do wielkiej idei, autorytetu, Wodza?

Odpowiedź jest prosta: Państwo jest przejawem najistotniejszej formy, środkiem dla wolnego życia, twórczej woli narodu. Państwo jest wyrazem siły potencjonalnej energii narodu. Kardynalnym błędem przeszłości w niewoli jest przeciwstawianie narodu — i Państwa, gdy powszechna rzeczywistość nas uczy, że stanowią jednolitą, spoistą całość.

Najwyższy czas naprostować spaczone poglądy, otworzyć dla jednostki właściwą drogę w Państwie.

Szczególnie na kresach Polska musi być silną i tutaj właśnie trzeba skończyć z demoralizującym myśleniem, gdy budowa ma być fundamentalnie stałą.

Z tego, i dla rządzących musi płynąć zasadnicza metoda, — stałej synchronizacji, aspiracji i woli społeczeństwa — z nakazami potrzeb państwowych. Jest to stan czuwania i nadzoru.

Stoimy przecież wobec naturalnego naporu dorastających pokoleń.

Nie będzie w pełni osiągnięte wychowanie, jeśli nie wskażemy harcerzom stosunku do spraw gospodarczych. Najwyższym elementem gospodarczym jest praca, najmniejszą komórką pracy — człowiek, najlepszym środkiem — zmysł organizacji i przedsiębiorczość.

Zrozumieć musi harcerz, że Państwo nasze politycznie stało się wolne, lecz dotąd pozostaje w niewoli obcego kapitału, nie obywatelsko eksploatującego bogactwa państwa. Wielką produkcję i eksport, inicjatywę bardziej rozległej rozbudowy ekonomicznego życia, musi i będzie normować Państwo, zaczynając od organizacji korporacyj zawodowych i przemysłowych, ujmując w karby wyzysk i eksploatację.

Po oddaniu hołdu patronowi harcerstwa, Marszałkowi Piłsudskiemu, generał Norwid - Neugebauer zakończył swoje przemówienie.

W godzinach popołudniowych w salach hotelu George'a odbył się wspólny obiad koleżeński członków Okr. Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość, zaś o godzinie 17 odprawa prezesów i członków zarządów Kół lokalnych, pod przewodnictwem prezesa honorowego gen. Norwid - Neugebauera.

BIAŁA ŚMIERĆ W ZAKOPANEM

Zakopane, 6. 12. (Tel wł.) Mrożąca krew w żyłach katastrofa wydarzyła się w dniu wczorajszym na stokach Uhorcia w stronie Hali Gąsienicowej.

Przechodzący tamtędy turysta porucznik Wotold Burhhad z Wilna porwany został w pewnym momencie przez lawinę. Masy śnieżne zniosły swoją ofiarę w dół. W kilka godzin później narciarz p. Zieleniewski, który przejeżdżał śladem lawiny, ujrzał rękę wystającą ze śniegu. Narciarz zatrzymał się, odkopał dającego słabe oznaki życia oficera i sprowadził przy pomocy Pogotowia do schroniska.

Mimo natychmiastowej pomocy śp. por. Burhad zmarł. Przyczyna śmierci były obrażenia wewnętrzne. Zwłoki odstawiono do Zakopanego.

STRASZNA KATASTROFA SAMOCHODOWA

Lyon, 6. 12. (PAT). Samochód pasażerski zwalił się do Saony. W samochodzie znajdowało się 6 pasażerów, których tożsamość nie została dotychczas ustalona. Wszyscy pasażerowie utonęli wraz z samochodem. Próby wydobycia samochodu dotychczas nie wydały rezultatów.

Sztokholm, 6. 12. (PAT) Samochód, wiozący 6 osób, zmylił drogę w ciemnościach i wjechał na zamarznięte jezioro Siljan. Pod ciężarem samochodu lód załamał się i czterej pasażerowie utonęli.

Pułkownik Koc przemawia

na posiedzeniu rady naczelnej Związku Strzeleckiego

Warszawa, 6. 12. (Tel. wł. — s. b.). Dziś odbyło się w centrum wyszkolenia Zw. Strzeleckiego w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej Zw. Strzeleckiego w obecności dyrektora P. U. W. F. i P. W. gen. Olszyny-Wilczyńskiego i komendanta naczelnego Zw. Legionistów płk. Adama Koca.

Prezes Zw. Strzeleckiego Paschalski w swym przemówieniu inauguracyjnym scharakteryzował rolę i obecne znaczenie Z. S., podkreślając potrzebę spoczyjność Z. S. i gotowość podporządkowania się bez zastrzeżeń interesom Państwa i Narodu.

Z kolei płk. Koc wygłosił przemówienie, które przyjęto gorącymi oklaskami:

„Koledzy, zebraliście się dziś — mówił pulk. Koc — dla omówienia całokształtu Waszej pracy, celem dalszego koordynowania wysiłków, dla zapewnienia możliwie korzystnych warunków dla przyszłej pracy twórczej, krytycznego obejrzenia się wstecz, za siebie, czy dokonaliście tego co zostało zamierzone.

Związek Strzelecki był zawsze wierny idei Komendanta Józefa Piłsudskiego, wierny Polsce. Dziś — Naczelnemu Wodzowi Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi serdecznie i wiernie oddany — pełni służbę wielką w naszym Państwie, służąc jego sile i wielkości."

Stan zdrowia Ojca Świętego bez zmian

Citta del Vaticano, 6. 12. (PAT.) — Ojciec święty, za namową swego najbliższego otoczenia, zgodził się wczoraj wieczorem położyć do łóżka i przebył w nim cały dzień dzisiejszy. Ojciec święty spędził noc spokojnie. W ciągu dnia dzisiejszego papież odbył z kardynałem sekretarzem stanu Pacelli konferencję.

Wiadomość o zgodzie Ojca świętego na pozostanie w łóżku, powitana została w kołach watykańskich z dużą ulgą, ponieważ organizm Ojca świętego z powodu wieku i wytężonej pracy, wymaga, zdaniem lekarzy, zupełnego spoczynku i spokoju.

Wiadomość o chorobie Papieża wywołała w Citta del Vaticano i całym Rzymie duże wrażenie, ponieważ Ojciec św. nigdy nie przerywał swoich zajęć z powodu niedyspozycji.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Warszawa bije pięściarzy Stuttgartu 9:7

W niedzielę w Warszawie rozegrany został międzynarodowy mecz bokserski Warszawa—Stuttgart. Zwyciężyła Warszawa w stosunku 9:7. Zwycięstwa Warszawy jest cyfrowo raczej za niskie, gdyż zespół niemiecki okazał się bardzo słaby i przereklamowany. Nawet asy zespołu niemieckiego Ackerman i Held zaprezentowali się jako bardzo przeciętni zawodnicy. Drużyna warszawska również nie zaimponowała, górowała jednak bezsprzecznie nad przeciwnikiem, mimo, że wszyscy nasi zawodnicy nie „puchli" w ostatniej rundzie. Zawody chwilami sprawiały wrażenie masakry, gdyż wszystkie prawie walki kończyły się poważnymi kontuzjami. Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej Staetter (Stuttgart) przegrał na punkty z Rundsteinem; w koguciej Czorek pokonał bezapelacyjnie Otta (Stuttgart); w wadze piórkowej Ostländer (Stuttgart) zremisował z Kozłowskim; w wadze lekkiej: Bandel (Stuttgart) przegrał z Polusem; w wadze półśredniej Zeller (Stuttgart) został pokonany przez Seweryniaka; w wadze średniej przeciwnikiem Helda był Miks, który w ostatniej chwili zastąpił Pisarskiego. Wygrał na pkt. Held, w wadze półciężkiej sędziowie niesłusznie przyznali Ackermanowi (Stutt gart) zwycięstwo nad Dorobą; w wadze ciężkiej Schedler (Stuttgart) wygrał nieznacznie z Blumem.

———

POŻEGNANIE KOMENDANTA KLUBU MOTOROWEGO Z. S.

W salonach hotelu Georgea, odbyło się wczoraj pożegnanie komendanta i kapitana sportowego Klubu Motorowego Z. S. inż. Władysława Plaskury, który odchodzi obecnie na nowe stanowisko do Mościc. W licznym gronie członków klubu, wśród serdecznej atmosfery koleżeńskiej, prostego i szczerego stosunku do pracy i osób, jaki cechuje ten oddział Związku Strzeleckiego, padały z ust prezesa klubu inż. Lisowskiego i wiceprezesa J. Koreckiego, nowo mianowanego kapitana sportowego, inż. Rolskiego, oraz Mgr. Olecha, który przemawiał w imieniu kolegów inż. Plaskury z Zarządu Miejskiego — słowa prawdziwego uznania dla wyników pracy komendanckiej i sportowej, inż. Plaskury, które przyczyniły się do tego, iż Klub Motorowy Z. S. we Lwowie jest dziś jednym z najsilniejszych w Polsce, liczy bowiem 180 członków i 127 maszyn, zaś za swe wyniki sportowe i strzeleckie zdobył najwyższe uznanie insp. Armii gen. Ruemla oraz Kom. O. r. VI. Z. S. mjr. Kleina.

———

PUNKTY PRZEJŚCIOWE NA GRANICY POLSKI I CZECHOSŁOWACJI

Sprawa ustalenia punktów przejściowych na granicy polsko-czechosłowackiej w obrębie pasa turystycznego nie została dotychczas załatwiona. Poszczególne oddziały P. T. T. prowadziły wprawdzie pertraktacje z lokalnymi organami Straży granicznej, jednakże wyniki tych konferencyj lokalnych muszą być załatwione przez zarząd główny P. T. T. i P. Z. N.

Po uzgodnieniu tej sprawy między ministerstwami i zarządem głównym P. T. T. i P. Z. N. ostateczne ustalenie punktów przejściowych na granicy polsko-czechosłowackiej zostanie podane do publicznej wiadomości.

———

13 bramek na meczu Cracovia — Garbarnia

Kraków, 6. 12. Niedzielne małe derby piłkarskie Krakowa mecz między drużynami Cracovii i Garbarni zakończył się wynikiem 7:6 (3:1) dla Cracovii.

Zawody toczyły się na ośnieżonym boisku, mimo to gra była ciekawa i obfitowała w wiele interesujących momentów. 13 strzelonych bramek świadczy przede wszystkim o specyficznych warunkach gry na śniegu, nadto wykazują słabą grę defensywy obu drużyn. Cracovia naogół była zespołem znacznie lepiej się prezentującym i zasłużyła na zwycięstwo. Zawodnicy jej umieli się lepiej przystosować do terenu i dlatego mieli inicjatywę przez znaczną część zawodów.

Bogatą serię bramek rozpoczął Pazurek I-y w 20 min., zdobywając prowadzenie dla Garbarni. Po okresie gry równorzędnej Cracovia zyskuje znaczną przewagę i strzela kolejno 3 bramki przez Stępienia.

Po zmianie pól w 2 min. Stępień strzela czwarty punkt, a w 12 min. Korbas podwyższa do stanu 5:1 dla Cracovii. Zdawało się, że już porażka Garbarni została całkowicie przypieczętowana, tymczasem „Garbarze" dopiero teraz poczęli grać. W ciągu 5-ciu minut Pazurek I-y dokazał nielada wyczynu, strzelając trzy bramki z rzędu, a w 25 min. Zaremba zdobył 5-ty punkt i wyrównanie (5:5). Stan ten utrzymał się tylko 10 minut. Z kolei Cracovia przechodzi do generalnej ofensywy i oblęga bramkę przeciwnika, strzelając ustawicznie rzuty rożne. W końcu w ciągu 3 minut Korbas strzelił 2 bramki i Cracovia prowadzi znowu 7:5. Ostatnie minuty należą do Garbarni. W ostatniej minucie gry Skóra kończy listę strzelców dnia, ustalając wynik 7:6.

U zwycięzców wyróżniła się linia pomocy, w ataku zaś Stępień i Zembaczyński. W drużynie pokonanych najsłabszą była defensywa. Bramkarz Włodek potwierdził swą słabą formę.

———

Zniżki kolejowe dla narciarzy

Podobnie jak i w latach poprzednich korzystać będą narciarze w bieżącym sezonie zimowym z ulgowych biletów narciarskich 1000 i 2000 km. już od pierwszego grudnia b. r.

Do korzystania z narciarskich biletów wielokilometrowych uprawnieni są jedynie członkowie towarzystw zrzeszonych w Polskim Związku Narciarskim. Członkowie ci muszą wykazywać się legitymacją P. Z. N. (czarną) ważną na bieżący sezon, zaopatrzoną w nalepkę P. Z. N. na sezon 1936-37, oraz w nalepkę Ligi Popierania Turystyki. Legitymacja musi być prawidłowo wystawiona, a więc zawierać potwierdzenie Związku Narciarskiego i Towarzystwa macierzystego, oraz fotografię i podpis posiadacza.

Wielokilometrowy zatym bilet narciarski przysługuje członkom P. Z. N. odbywającym podróże w celu uprawiania sportu narciarskiego. Bilet daje znaczną ulgę, która stosowania jest w klasie drugiej i trzeciej pociągów osobowych i pośpiesznych, przy przejazdach tam lub z powrotem, jeżeli odległość przejazdu w jedną stronę wynosi conajmniej 30 km. Ustanowione zostały ścisłe relacje przejazdów. W szczególności bilet ważny jest przy przejazdach

OD STACYJ:

Będzin, Biała Lipnik, Biała Podlaska, Białystok, Bielsko, Borysław, Brodnica Brześć Centralny, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Chorzów, Chorzów miasto, Chrzanów, Cieszyn, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Drohobycz, Dziedzice, Gdańsk dworzec główny, Gdynia, Gniezno, Hajduki, Inowrocław, Jasło, Kalusz, Katowice, Kielce, Kołomyja, Kraków, Krosno, Krynica, Lublin, Lwów, Łódź, Łuck, Mysłowice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Nowy Zagórz, Oświęcim, Poznań, Przemyśl, Pszczyna, Równe, Rybnik, Rzeszów, Sambor, Sanok, Skawina, Skole, Sosnowiec, Stanisławów, Stary Sambor, Stryj, Tarnów, Tczew, Toruń, Trzebinia, Warszawa, Wilno, Zakopane, Zawiercie.

DO STACYJ:

Andrychów, Augustów, Biała Lipnik, Bohowa, Brosznów, Bystra, Wilkowice, Chabówka, Chyrów, Czarny Dunajec, Delatyn, Dora, Dolina, Grodziec Śląski, Głębce, Grybów, Horyniec, Hucisko, Iwonicz, Jamna, Jaremcze, Jaworze, Jasienica, Jeleśnia, Jordanów, Kalwaria Zebrzydowska, Kalwaria Lanckorona, Kartuzy, Kęty, Kosmańcza, Kozy, Krościenko, Krzemieniec, Krzeszowice, Krynica, Lachowice koło Żywca, Limanowa, Ławoczne, Łodygowice, Łojowa, Łupków, Maków, Mikuliczyn, Mikuszowice, Milówka, Muszyna, Nadwórna, Nałęczów, Nowy Targ, Osielec, Ożydów, Piwniczna, Podleśniów, Polana, Poronin, Ptaszkowa, Puławy, Rabka, Radziechowy Wieprz, Rajcza, Rozłucz, Rymanów, Rytro, Sianki, Skole, Słotwina, Brzesko, Sławsko, Słoboda Rungurska, Sokoliki górskie, Stary Sącz, Sucha, Suwałki, Sól, Synowódzko Wyżne, Tatarów, Truskawiec-Zdrój, Tuchla, Turka nad Stryjem, Ustroń, Ustrzyki, Wadowice, Wapienica, Węgierska Górka, Wieżyca, Wisła, Worochta, Woronienka, Zakopane, Zwardoń, Żegiestów-Zdrój, Żeniec, Żukowo zachodnie, Żywiec.

Wykorzystanie biletu narciarskiego musi być rozpoczęte od jednej ze stacyj „wyjazdowych" podanych wyżej. Pierwszy przejazd zatem odbywa się od jednej ze stacyj wyjazdowych do jednej ze stacyj docelowych. Następne kolejne przejazdy odbywać się mogą pomiędzy stacjami docelowymi. Natomiast przejazdy pomiędzy dwoma stacjami wyjazdowymi, nie są dozwolone. Biletu narciarskiego nie wolno używać do przejazdów poza stacje przeznaczenia, nawet za dopłatą według taryfy normalnej.

Bilet narciarski ma dwie kategorie, a mianowicie na 1000 lub 2500 km. Nabywa się go na podstawie zamówienia, które przedstawić należy w kasie biletowej jednej ze stacyj wyjazdowych lub w biurach podróży wraz z legitymacją członkowską P. Z. N. opatrzoną w nalepkę Związku i nalepkę LPT.

Bilet 1000-kilometrowy kosztuje w pociągu osobowym w klasie III-ciej: 25 zł., w klasie II-giej 37 zł. W pociągu pośpiesznym: w klasie III-ciej 32 zł., w klasie II-giej 48 zł.

Bilet 2500 km. kosztuje: w pociągu osobowym w klasie III-ciej 50 zł., w klasie II-giej 75 zł. W pociągu pośpiesznym: w klasie III-ciej 64 zł., w klasie II-giej 96 zł. (Ponadto za książeczkę biletową płaci się w każdym wypadku 50 groszy).

Ważność narciarskiego biletu wielokilometrowego rozciąga się na czas od 1-go grudnia 1936 r. do 30 kwietnia 1937 r.

Dwie klęski berlińskich hokeistów na Śląsku

Katowice, 6 12. Rozegrany w niedzielę na sztucznym torze w Katowicach rewanżowy mecz hokejowy Śląsk —Berlin zakończył się drugą klęską Berlina w stosunku 3:6 (1:2, 1:2, 1:2).

Śląsk wystąpił w składzie Kaszny, Thompson, Ludwiczak, Marchewczyk, Wołkowski, Król (pierwszy atak), Kniczyński, Kasprzycki, Smith (drugi atak). Berlin wystawił ten sam skład co w sobotę z Kanadyjczykami Forsythem i Seifriedem.

Początkowo tempo meczu było dość słabe, dopiero po zdobyciu pierwszej bramki przez Króla, gra staje się żywsza. W pewnej chwili z wypadku Forsyth uzyskał wyrównujący punkt, ale Kasprzycki podwyższa znowu wynik do 2:1.

W drugiej fazie gry Śląsk ma ogromną przewagę, tak, że bramkarz niemiecki jest ciągle zatrudniony. W tej tercji dalsze bramki dla Polaków zdobywają Smith i Marchewczyk, a dla Berlina Seifried.

W trzeciej tercji Niemcy dążą za wszelką cenę do wyrównania. Obaj Kanadyjczycy Forsyth i Seifried przechodzą do ataku, ale Berlinowi udało się w tym okresie zdobyć tylko jedną bramkę przez Waltera II. Ze względu na ostrą grę, zainicjowaną przez Niemców, kontuzjowany został bramkarz Polaków, którego zniesiono z boiska. Nie wiele to jednak Niemcom pomogło, Ślązakom bowiem udało się zdobyć nowe dwie bramki przez Króla i Wołkowskiego, które przypieczętowały klęskę Berlina.

W drużynie polskiej najlepsza była obrona i bramkarz Kaszny. Kanadyjczycy nasi grali znacznie lepiej niż w sobotę. W drużynie berlińskiej najlepsi byli Kanadyjczycy. Inni zawodnicy wyraźnie im ustępowali.

W SOBOTĘ ŚLĄSK BIJE BERLIN 6:2

W sobotę wieczorem wobec 3.000 widzów Śląsk pokonał Berlin w stosunku 6:2, (1:1, 2:0, 3:1).

Śląsk wystąpił w składzie wzmocnionym z Kanadyjczykami: Thompson i Smithem, którzy przyjechali w sobotę wieczorem do Katowic i odrazu wystąpili w barwach Śląska. W polskiej drużynie wyróżniły się przede wszystkim Kasprzycki i Wołkowski. Nasi Kanadyjczycy okazali się świetnymi taktykami, ale nie zgrali się jeszcze ze Ślązakami.

———

REPREZENTACJA PIŁKARSKA ŚLĄSKA REMISUJE Z WIEDEŃSKIM F. A. C.

Katowice, 6. 12. Na pokrytym grubą warstwą śniegu stadjonie Miejskiego Komitetu W. F. w Katowicach rozegrany został w niedzielę międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Śląska a wiedeńskim F. A. C. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4. Do przerwy prowadził Śląsk 2:1.

Mecz był bardzo interesujący, chociaż wiedeńczycy nieco zawiedli. Jest to, ja księ okazało, zespół przeciętny, w którym nie wiele było jasnych punktów. Śląsk nie ustępował swemu przeciwnikowi pod względem technicznym a górował nad nim ambicją.

W pierwszej połowie prowadzenie dla wiedeńczyków zdobywa Dostal. Śląsk wyrównał przez Bochnię, a następnie podwyższył wynik do 2:1 przez Cebulę. Zdawałoby się, że Śląsk rozstrzygnął spotkanie na swoją korzyść, tymczasem pod koniec meczu wiedeńczykom udało się przez Wolfa i Fialę wyrównać na 4:4.

PODGÓRZE MISTRZEM JESIENNYM KRAKOWA

W niedzielę zakończyły się jesienne rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego. Na pierwszym miejscu znalazło się Podgórze przed Fablokiem i Makabi.

PIŁKARZE CRACOVII JADĄ DO BERLINA

Zarząd K. S. Cracovia przyjął zaproszenie niemieckiej drużyny Union-Oberschneewalde z Berlina i rozegra w Berlinie dwa spotkania w dn. 25 i 26 grudnia br.

Projektowany mecz rewanżowy Cracovii z Ruchem nie dojdzie w sezonie bieżącym do skutku.

Przygotowaniem uroczystości jubileuszowych 30-lecia istnienia K. S. Cracovia, przypadających w roku 1937, zajmuje się specjalny komitet klubowy w składzie: dr. Kwieciński jako przewodniczący, p. Jeż zast. przew, i p. Zasadni sekretarz.

NA BOISKACH PIŁKARSKICH POZNANIA

Poznań, 6. 12. W towarzyskim meczu piłkarskim poznańska Warta pokonała miejscową Legię 2:1 (0:1). Warta wystąpiła w pełnym składzie ligowym za wyjątkiem Kryszkiewicza. — Pierwszą bramkę zdobył Przybyłowicz dla Legii. wyrównał Słomiak, a decydujący punkt uzyskał Kazimierczak.

———

IRLANDIA PRZEGRYWA Z WĘGRAMI

Dublin, 6. 12. W meczu piłkarskim w Dublinie, Węgry pokonały Irlandię 3:2 (2:1).

FRANCJA BIJE DANIĘ 5:0

Sztokholm 6. 12. W finałowym meczu tenisowym o puchar króla Szwecji Gustawa 5, Francja pokonała Danię 5:0 i walczyć będzie z posiadaczem pucharu Szwecją

JUŻ SIĘ ZGŁASZAJĄ DO MISTRZOSTW PIŁKARSKICH ŚWIATA

Paryż, 6. 12. Mistrzostwa piłkarskie świata, jak wiadomo, odbędą się dopiero w 1938 roku. Jako pierwsza zgłosiła się do tych mistrzostw reprezentacja Norwegii.

ZACHODNIA EUROPA WALCZYĆ BĘDZIE Z WSCHODNIĄ

Paryż, 6. 12. W pierwszej połowie czerwca 1937 roku, rozegrany zostanie w Paryżu na wszechświatowej wystawie ciekawy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami wschodniej i zachodniej Europy. Pertraktacje w sprawie tego meczu są prowadzone przez prezesa Międzynarodowej org. piłkarskiej p. Rimet.

———

Lwów wyszkoli 300 pływaków

Okręgowy ośrodek WF., stosując się do ostatnich poleceń PUWF., przystępuje po świętach Bożego Narodzenia do organizacji kursów masowej nauki pływania. Kursy te odbywać się będą na krytej pływalni M. K. W. F., przy współudziale Robotniczego Komitetu Okręgowego i Lwowskiego Okręgowego Związku Pływackiego, jako organizatorów. Szczegółowy program kursów przedstawiać się będzie następująco:

W niedzielę i święta szkolić się będzie młodzież robotnicza, przy czym opłata za 10-cio godzinny kurs wynosi 1 zł.. Zapisy przyjmuje RSKO, oraz kluby robotnicze.

W środy i czwartki, w godzinach od 17 do 18 i 20 do 21, szkolić się będzie młodzież zrzeszona w klubach pływackich, przy czym opłata za ich kurs, ustalona została na 1.50 zł.

Państwowy Urząd WF. i PW. doceniając ważność sportu pływackiego, przychodzi z wydatną pomocą, pokrywając znaczną część kosztów wynajmu pływalni i instruktorów. Ogółem przewiduje się wyszkolenie około 300 pływaków.

Przygotowania Lwowa do pływackich mistrzostw Polski

Lwowski Okręgowy Związek Pływacki, przystąpił już do pierwszych prac przygotowawczych, związanych z organizacją pierwszych zimowych mistrzostw Polski, które odbędą się we Lwowie na krytej pływalni M. K. W. F. w dniach 6 i 7 marca. Organizatorzy spodziewają się, że mistrzostwa obesłane zostaną przez 100 zawodników. L. O. Z. P. szczególnie wielki nacisk położył na formę zawodników lwowskich, którzy walczyć będą w mistrzostwach Polski. Zawodnicy ci trenować będą każdej środy pod kierownictwem trenera i wydziału LOZP.

Mistrzostwa Polski, poprzedzą mistrzostwa okręgowe, które przeprowadzone zostaną w styczniu i lutym 1937 r. Z tego też powodu, odwołano i przerwano rozpoczęte mistrzostwa okręgowe, gdyż PZP. unieważnił rozpoczęte już mistrzostwa, nakazując rozegranie nowych z nacznie zmienionym programie.

* * *

Polski Związek Pływacki organizuje dla członków klubów, zrzeszonych w PZP. organizacji WF. i PW., harcerzy oraz nauczycieli wf., instruktorski kurs pływania. PZP wystarał się uczestnikom kursu bezpłatne kwatery, wyżywienie, oraz 83 proc. zniżkę kolejową. Zgłoszenia na kurs przyjmuje PZP, Warszawa, Nowy Świat 43, m. 8, do dnia 20 grudnia r. b.

———

Klęska bokserów śląskich w Poznaniu

Poznań, 6. 12. W niedzielę wieczorem odbył się w Poznaniu mecz bokserski Poznań—Śląsk, zakończony wy soko cyfrowym zwycięstwem drużyny poznańskiej w stosunku 15:1. Zawodnicy poznańscy wygrali wszystkie wal ki, z wyjątkiem koguciej, w której Jarząbkowi udało się zremisować z Koziołkiem. Mimo tak wysokiej porażki, goście nie wiele ustępowali poznańczykom. Jedynie pod względem technicznym zaznaczyła się przewaga Poznania, która zadecydowała o ich zwycięstwie. Nagoł zawody stały na prze ciętnym poziomie.

W wadze muszej Sobkowiak pokonał Jasińskiego; w koguciej Koziołek zremisował z Jarząbkiem; w piórkowej Peli przyznano niesłusznie zwycięstwo nad Pintą; w lekkiej Walkowiak pokonał wysoko na punkty Cichego; w półśredniej Sipiński wygrał ze słabo walczącym w tym dniu Bienkiem; w średniej Szulczyński zwyciężył Widemana; w półciężkiej Szymura znokautował w drugiej rundzie Meszkiewicza; w ciężkiej Klimecki wygrał walkowerem z powodu niestawienia się Piłata.

———

Zjazd 150 psychiatrów polskich obraduje w Lublinie i Chełmie

Lublin, 6. 12. (Tel. wł.) Dziś odbyło się w sali posiedzeń Rady miejskiej w Lublinie uroczyste otwarcie 16-go zjazdu psychiatrów polskich, obradującego pod protektoratem wojewody lubelskiego dr. Józefa Różnieckiego.

Lublin gości 150 najwybitniejszych przedstawicieli psychiatrii polskiej, którzy zjechali się, aby w referatach i dyskusjach omówić aktualne zagadnienia naukowe i lekarskie.

Zjazd zagaił dr. W. Drożdż (Lublin); przewodnictwo objął dr. Mazurkiewicz. Po uroczystym otwarciu wygłoszono referaty główne i odczyty, które trwały przez cały dzień.

Po dzisiejszych obradach zjazd przeniosi się do Chełma, gdzie będzie obradować w tamtejszym szpitalu psychiatrycznym.

W ramach zjazdu odbędzie się również 17-te walne zgromadzenie Polskiego Tow. Psychiatrycznego.

Zjazd potrwa do dn. 8 bm. włącznie.

Samobójstwo magistra praw we Lwowie

(a) O południowej porze Pogotowie ratunkowe zawezwane zostało na ul. Hoffmana l. 8, gdzie zamieszkały Aleksander Łaszczower, liczący 30 lat, magister praw, w zamiarze samobójczym zażył większą ilość środków nasennych. W stanie nieprzytomnym Pogotowie ratunkowe przewiozło go do Szpitala powszechnego. Powodem miały być nieporozumienia rodzinne.

———

POŻAR STRYCHOWY

(a) Skutkiem wadliwej budowy komina wybuchł wczoraj pożar w realności Ignacego Dykiera przy ul. Cichej l. 3. Od iskier z komina zatliły się belki, od których zajęła się spiżarka, przylegająca do komina. Tren straży pożarnej w szybkim — jak zwyczajnie — czasie zapobiegł rozprzestrzenieniu się pożaru.

DALSZE ARESZTOWANIA W ROZGŁOŚNEJ AFERZE KOLEJOWEJ

(a) Dochodzenia w sprawie rozgłośnej afery kolejowej pokryte są wciąż jeszcze tajemnicą urzędową. Do serii aresztowanych przybywają nowi. W dniu wczorajszym na polecenie prokuratury fukcjonariusze policyjni przeprowadzili rewizję w mieszkaniu Alfreda Krukowskiego, emer. radcy kolejowego (ul. Senatorska 6), po czym w związku z wynikami rewizji wymieniony został aresztowany. Dalej przeprowadzoną została rewizja w mieszkaniu niejakiej Henryki Śliwińskiej, krawczyni (ul. Żulińskiego 9), znajomej Krukowskiego. Po przeprowadzonej rewizji Śliwińska została również aresztowaną. Aresztowania pozostają w związku z pewną interwencją w sprawie wyrobienia posady kolejowej.

RADIOWI OSZUŚCI W POTRZASKU

(a) Solidnego przedstawiciela na Lwów wyszukał sobie Józef Drozd, właściciel radiotechnicznej wytwórni w Rzeszowie, powierzył bowiem ratalną sprzedaż aparatów radiowych marki „Philips" niejakiemu Bernardowi Panzerowi (ul. Alembeków 16).

LEKKOATLETYCZNE ZIMOWE MISTRZOSTWA LWOWA

W nadchodzący wtorek, rozpoczynają się we Lwowie drużynowe, lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu, o nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez kierownika Okręgowego Urzędu WF. i PW. płk. Kocura. — We wtorek, 8 b. m. w hali sportowej, rozegrany zostanie, pierwszy mecz cyklu zimowych mistrzostw, pomiędzy drużynami Pogoni i Droru. Mecz rozegrany zostanie o godzinie 9.30 w hali sportowej przy ulicy Jabłonowskich 5. Obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach, przy czym w barwach Pogoni ujrzymy Kucharskiego, Niemca, Korzeniowskiego, Drużbiaka i innych.

JUTRO MECZ BOKSERSKI LUBLIN — LWÓW

Mecz bokserski Lublin — Lwów, odbędzie się we wtorek 8 b. m. o godzinie 19.15 w hali sportowej. Walczyć będą następujące pary: Waga musza: Stachurski (Lb.) — Lubiński (Lw.); w. kogucia: Wojsławski (Lb.) — Warczewski (Lw.); w. piórkowa: Zaleski (Lb.) — Górecki (Lw.); w. lekka: Ackerman (Lb.) — Sprung (Lw.); w. półśrednia: Kocjan (Lb.) — Biłyj (Lw.); waga średnia: Franczek (Lb.) — Michniewicz (Lw.); waga pół-ciężka: Kowalski (Lb.) — Baranowski (Lw.); waga ciężka: Bąk (Lb.) — Szkwarkowski (Lw.).

Przedsprzedaż biletów na mecz ten odbywa się po cenach znacznie zniżonych w cukierni Szarotka, ul. Akademicka 28.

———

PERRY WRACA DO EUROPY

Nowy Jork, 6. 12. Po zakończeniu tournee po Ameryce i rozegraniu 40 spotkań z Vinesem, Perry wraca do Europy. Perry zakontraktował już szereg spotkań w Londynie, Paryżu, Berlinie i innych miastach. Przeciwnikami jego będą Nuesslein, Cochet i Kozeluh.

SCHMELING WYJECHAŁ DO AMERYKI

Berlin, 6. 12. W dniu wczorajszym Schmeling wyjechał do Ameryki. Schmeling ma załatwić w Nowym Jorku wszystkie formalności w związku z zakontraktowanym meczem o mistrzostwo świata z Braddeckiem. Przed świętami Schmeling powróci do Niemiec.

———

Panzer przyjął dwu agentów: Aleksnadra Stosika, emer. sierżanta W. P. (ul. Lenartowicza 11) i Franciszka Wosia, motorowego M. K. E. (ul. Jozafata 9) a ci przystąpili do energicznej rozsprzedaży aparatów, prowadzonej od pierwszej chwili w przestępczy sposób. Oto poszukiwali rozmaitych odbiorców, nie zasługujących na zaufanie, a z drugiej strony weszli w porozumienie z paserami Eliaszem Wachtlem (pl. Krakowski 7) i Abrahamem Werberem (ul. Łyczakowska 11 a), którzy opłacali za każdy aparat pierwszą ratę i kupowali go potem za jedną trzecią wartości. Wpłacona pierwsza rata wpływała do kieszeni niesumiennych agentów. Rzeszowianin poniósł skutkiem tego przestępczego procederu szkodę w wysokości 4.500 zł. Panzera, Stosika i Wosia aresztowano. — Ludzie są niesłychanie lekkomyślni. Np. taki Woś, motorowy M. K. E., zamiast w dzisiejszych ciężkich czasach pilnować przy motorze swej stałej pensji, zszedł na przestępcze bezdroże i znalazł obecnie miejsce za kratami kryminału. Paser Eliasz Wachtel zbiegł bez śladu.

———

(a) **DWAJ MŁODOCIANI ZBIEGOWIE.** Edward Starzyński, kierownik Schroniska dla nieletnich chłopców przy ul. Witolda l. 9. zawiadomił policję, iż przed trzema dniami w godzinach rannych zbiegł z tegoż Schroniska Tadeusz Graczowski, liczący 15 lat. — O drugim młodocianym zbiegu doniósł Edward Bonnet, ślusarz PKP., zamieszkały przy ul. Za Rogatką. Z do mu jego wydalił się 15-letni syn Zenon, który zabrał ojcu 60 zł.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. W górach umiarkowany, na wschodzie lekki mróz. Poza tym temperatura w pobliżu zera stopni. Umiarkowane wiatry wschodnie i południowo-wschodnie na wschodzie, a południowe i południowo-zachodnie na zachodzie kraju.

Wiadomości bieżące

7 grudnia 1936

Poniedziałek
Ambrożego
Jutro: Niep. P. NMP.
Wschód słońca 7·30
Zachód „ 15·25

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — **WYŁĄCZNIE od godz. 12—13.** W innych godzinach **BEZWZGLĘDNIE** żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dnia 7 b. m. godz. 7.30 w. „Most".
Wtorek, dnia 8 b. m. godz. 3.30 popoł. „Pani Prezesowa" — ceny najniższe.
Wtorek, dnia 8 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Borys Godunow" — opera.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(b. Teatr Rozmaitości)

Poniedziałek — godzina 19.30 wieczorem, „Carewicz" — dramat w 3 aktach G. Zapolskiej.
Wtorek — godzina 12.00 w południe — „W noc Świątego Mikołaja" — baśń dla dzieci.
Wtorek — godzina 15.30 po południu — „Chata za wsią" — w opracowaniu Galasiewicza, według Kraszewskiego — muzyka Noskowskiego.
Wtorek — godzina 19.30 wieczorem — „Carewicz" — dramat w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej.
Środa — godzina 19.30 wieczorem — „Chata za wsią" — przedstawienie wyłącznie dla wojska.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Allotria".
ATLANTIC: „W cieniu samotnej sosny".
CASINO: „Sylwetki" Waltera Reischa.
CHIMERA: „Wesoły Donżuan".
COLOSSEUM: „Synowie pustyni" i „Pościg za cieniem".
GLORIA: „Katarzynka" z Franciszką Gaal, oraz Flip i Flap „Żona z ogłoszenia".
GRAŻYNA: „Jedna z tysiąca" z Martą Eggerth oraz dodatki.
KOPERNIK: „Antony Adwerse" z Fredrykiem March'em.
MARYSIEŃKA: „Antony Adwerse" z Fredrykiem March'em.
METRO: „Hrabia Monte Christo" — 2 serie razem.
MUZA: „Pasteur".
PALACE: „Skowronek" z Martą Eggerth.
PAX: „Jaśnie pan szofer".
PAX: „Ostatnie dni Pompei".
RAJ: „Oskarżam cię, matko!"
STYLOWY: „Zaczęło się od pocałunku" i rewia.
ŚWIT: „Mały Marynarz", polska komedia muzyczna.
TON: „Generał Sutter".
UCIECHA: „Wielki Czarodziej" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki l. 5. — „REICHENHALL".

— **TEATR WIELKI.** Dziś w poniedziałek dnia 7 b. m. o godzinie 7.30 wieczorem, sztuka J. Szaniawskiego p. t. „Most" w reżyserii Wł. Krasnowieckiego, w obsadzie premierowej z pp.: Niczewską, Tomaszewską, Kańskim, Madalińskim, Machalskim i Kalinowiczem. — Dekoracje O. Rexa.

— **OPERA W TEATRZE WIELKIM.** — Jutro, dnia 8 b. m. o godzinie 8 wieczorem „Borys Godunow" pod dyrekcją znakomitego kapelmistrza W. Bierdiajewa. Tytułową rolę w „Borysie" odtwarza świetny basista scen polskich i zagranicznych Roman Wraga. W roli Maryny Mniszek wystąpi Dr. Rössler - Stokowska mezzo-sopran o wspaniałym i pięknym woluminie. Dalszą obsadę tworzą: Hinglerówna, Popowiczówna, Schächterówna, Falkenberg, Bedlewicz, Zarzycki, Poliszczuk, Łowczyński, Hlady, Romanowski i Bykowski. Ostatnie przedstawienie „Aidy" również pod dyr. W. Bierdiejewa, odbędzie się dnia 10 b. m. — Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w składzie nut. Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **„CAREWICZ"** dramat Gabrieli Zapolskiej, wystawiony na scenie Powszechnego Teatru Żołnierza, wzbudził u licznie zebranej publiczności bardzo duże zainteresowanie i nie prędko zejdzie z afisza. Zespół artystów, pomny na tradycję lat dawnych, zagrał sztukę wzorowo i osiągnął nadzwyczajny sukces. Piękna, stylowa oprawa sceniczna, zasłużyła na najwyższą pochwałę. „Carewicz" grany będzie w poniedziałek, wtorek i środę — wieczorem.

— **BAŚŃ „W NOC ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA"**, która zgromadziła w niedzielę w Powszechnym Teatrze Żołnierza dużo milusińskich i wywołała u nich wielkie zadowolenie i czarowne nastroje, powtórzona będzie we wtorek 8 grudnia, o godzinie 12 w południe, na scenie Powszechnego Teatru Żołnierza.

— **PIERWSZE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE „CHATY ZA WSIĄ"** w opracowaniu Galasiewicza według Kraszewskiego, z muzyką Noskowskiego, odbędzie się we wtorek, dnia 8 grudnia, o godzinie 15.30 w Powszechnym Teatrze Żołnierza. Dotychczasowa liczna frekwencja na kilku przedstawieniach, potwierdza ocenę naszych krytyków i bywalców teatralnych, że sztuka ta, grana naprawdę doskonale i wystawiona wysoce artystycznie spotka się i nadal z serdecznym i tłumnym przyjęciem.

— **„O ZNAKOMITYM KAZNODZIEJU KS. BIRKOWSKIM" PRZEZ RADIO.** Na przełomie 16-go i 17-go stulecia, miała Polska dwóch apostołów. Jeden z nich to ks. Piotr Skarga, kaznodzieja króla i Senatu, i drugi — kaznodzieja mas żołnierskich, dominikanin Fabian Birkowski. Obaj oni z niezmierną siłą uderzali w oporną reakcję szlachecką, obaj proroczym okiem widzieli tragiczny koniec wielkiego i potężnego wówczas państwa. Birkowski zmarł w sto lat po urodzeniu Skargi, tak, że obchodząc obecnie 400-lecie urodzin Skargi, respektujemy jednocześnie 300-lecie śmierci Birkowskiego. Dnia 7 b. m. o godzinie 17.00 odczyt o ks. Fabianie Birkowskim wygłosi przez radio dr. Stefan Mękarski.

— **UTWORY SCHUBERTA I MOSZKOWSKIEGO DLA RADIOSŁUCHACZY** W poniedziałek, dnia 7 b. m., nadaje Polskie Radio dwie audycje, z których każda poświęcona jest w całości twórczości jednego kompozytora: o godzinie 17.15 wykonana zostanie Suita op. 71 g-moll Moszkowskiego, utwór pełen wdzięku i melodyjności, który odegrają B. Ney-Rotsztadtówna, L. Kmitowa oraz I. Rosenbaum; — o godzinie 21.30 prof. Zbigniew Drzewiecki odegra Impromptus — Schuberta, owe prawdziwe klejnoty fortepianowej literatury.

— **RADIOWY DZIENNIK POŁUDNIOWY O 10 MINUT WCZEŚNIEJ.** Polskie Radio, przychylając się do żądania radiosłuchaczy, zmienia z dniem 7 grudnia godzinę nadawania Dziennika Południowego. Zamiast 12.50 — Dziennik nadawany będzie o godzinie 12.40.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Kowalski Bronisław, notariusz — Bircza, Witkiewicz Franciszek, wł. dóbr — Niżankowice, Kpt. Bieniawski Zbigniew — Dęblin, Inż. Kański Kazimierz — Medyń, Dudek Franciszek, dyrektor dóbr — Sokołów, Doschet Cecylia — Jasienów, Majewicz Eugeniusz z małżonką — Sandomierz, Horoszewicz Stanisław, urzędnik B. P. — Stanisławów, Kowalski Antoni, dyrektor dóbr — Żurawica, Słubicki Józef, przemysłowiec — Łódź, Dr. Zausner Seweryn, adwokat — Sambor, Bogonalska Zofia — Warszawa, Padiak Maria, żona pułkownika — Warszawa, Inż. Bachórz Mieczysław — Kraków, Dr. Gottlieb Ignacy, chemik — Jasło, Rzyman Karol, dyrektor z małżonką — Stebnik — Saliny, Strońska Maria, prof. gimn. — Stanisławów, Bogdani Maria — Stanisławów, Borck - Pfekowa Klementyna, wł. dóbr — Chotylub, Mondschein Artur, dyrektor fabryki — Katowice, Próchnik Edward, przemysłowiec naftowy z małżonką — Borysław, Gołębski Roman, wł. dóbr z małżonką — Krasnolesie, Kielawa Bogusław, notariusz — Stary Sambor, Jarosz Marian, urzędnik państw. — Warszawa, Huk Jarosław, leśnik — Władysławów, Wajman Jakób, dyrektor — Warszawa.

— **DUSZPASTERSTWO AKADEM.** zawiadamia, że zebranie ogólne Sodalicji Studentek U. J. K. poprzedzone Mszą Św. w kaplicy SS. Urszulanek (ul. św. Jacka 16) odbędzie się 8 grudnia 1936 roku, o godzinie 8.30 (bez kwadransa akademickiego) z referatem ks. Poplatka p. t. „Muzyka kościelna".

— **LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE.** We środę 9 b. m. mówić będzie w lokalu L. T. F. przy ul. Dzieduszyckich l. 1, p. Dr. Leon Szajowicz na temat: Sztuka fotograficzna z 19-go wieku (II.): Austria i Niemcy. Początek o godzinie 19-tej 30 min.

— **PLASTYCY ŁÓDZCY WE LWOWIE.** Lwowski Zawodowy Związek Artystów, urządza w swym lokalu (ul. Dzieduszyckich 1, I. p.) nową wystawę, poświęconą pracom Zawodowego Związku Polskich Artystów Plastyków w Łodzi. Będzie to drugi występ plastyków łódzkich na terenie Lwowa, ciekawy, przez różnorodność kierunków nurtujących Łódź (od Strzemińskiego, aż po prądy postimpresjonistyczne)) i technik (malarstwo olejne, grafika, heliografika, metaloplastyka i t. p.). Otwarcie tej interesującej wystawy odbędzie się dnia 8 b. m. o godzinie 12-tej. Osobnych zaproszeń L. Z. Z. A. P. tym razem nie wysyła.

Walka z widmem bezrobocia
wypowiedziana przez dzielne absolwentki szkół zawodowych

(oema) Widmo bezrobocia ściga przede wszystkim tych ludzi, którzy nie szczędząc kapitału swoich rodziców i własnej pracy, ukończyli w dzisiejszych czasach jakiekolwiek studia. Odnosi się to zarówno do ludzi ze średnim jak z wyższym wykształceniem; ba, nawet wykształcenie zawodowe, wkładające t. zw. fach w ręce absolwenta nie daje dziś szerszych możliwości zarobkowych.

Pragnąc zwalczyć skutecznie bezrobocie wśród swoich najbliższych współkoleżanek, absolwentki Państwowej Szkoły Zawodowej we Lwowie wpadły na szczęśliwy pomysł. Założyły mianowicie w roku ubiegłym przy pomocy stowarzyszenia „Służba Obywatelska", spółdzielnię Pracy. Spółdzielnia ograniczała się początkowo tylko do działu krawieckiego.

Pomyślne warunki rozwoju pożytecznej placówki pozwoliły obecnie na rozszerzenie lokalu i wprowadzenie innych działów, a to bieliźniarstwa, koronkarstwa, hafciarstwa, galanterii, oraz trykotarstwa.

W dniu wczorajszym odbyło się przy udziale absolwentek oraz licznie zebranej publiczności uroczyste otwarcie nowego lokalu Spółdzielni przy pl. Akademickim, l. 3. Poświęcenia dokonał ks. dr. Simoni, po czym przybyłych powitała kierowniczka Spółdzielni, p. Gańczakowska. Następnie przemawiali p. wizytator Zagajewski oraz przełożona Państw. Szkoły Zawodowej, p. Dewehy. Przedstawiciel Związku Spółdzielni Spożywców powitał w serdecznych słowach nową placówkę, podkreślając konieczność popularyzowania idei spółdzielczości wśród społeczeństwa.

Walory oglądanych eksponatów można określić w zarysach trzema przymiotnikami: staranność wykonania, dobór materiałów krajowych, oraz smak, graniczący z artyzmem. Przykład najlepszy dają wyroby galanteryjne, sztuczne kwiaty, w niczym nie ustępujące wyrobom zagranicznym.

Nowootwartej placówce polskiej pracy należy życzyć jak najpomyślniejszego rozwoju.

Fala włamań i kradzieży przybiera

(a) Z sezonem zimowym, który nadszedł, włamywacze przypuścili wzmożony atak na cudzą własność. Włamują się i kradną nie tylko notowani w kartotekach policyjnych złodzieje, ale korzysta z nadarzającej się okoliczności wielu przygodnych, nieznanych, których ujęcie przedstawia nadzwyczajną trudność.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Henryka Mildwurma, studenta praw (ul. Wolność 1 2) i skradli na jego szkodę znaczną ilość garderoby. Rzecz charakterystyczna, iż dozorczyni tej kamienicy Zofia Wenk widziała dwu osobników, którzy manipulowali około drzwi mieszkania Wildwurma, a gdy zapytała, co tam robią, oświadczyli, że „poszukują lakiernika", zamieszkałego w tej kamienicy.

W urzędzie pocztowym przy pl. Gosiewskiego l. 1 nieznany sprawca skradł Marii Dobrzańskiej (ul. Jabłonowskich 4) krymski zarękawek damski.

Stefan Mykitka, zarządca gmachu Tow. Naukowego im. Szewczenki (ul. Czarnieckiego 26) zawiadomił policję, iż nieznani sprawcy włamali się do drukarni tego Towarzystwa, skąd przedostali się do mieszkania donoszącego, gdzie skradli kilka sztuk biżuterii, wartości kilkuset zł.

Kazimierz Wiśniewski zawiadomił policję, iż nieznani sprawcy dostali się do sklepu z narzędziami gospodarskimi przy ul. Szajnochy l. 2, gdzie skradli portfel, zawierający 28 weksli, opiewających na 11.000 zł.

WYSTĘP RABUSIA NA ROGATCE JANOWSKIEJ

(a) Helena Gruber (ul. b. Źródlana l. 67), przechodząc wczoraj przez rogatkę Janowską doznała wcale niemiłej przygody. Oto nagle przypadł do niej jakiś osobnik, a zdarłszy z jej ramiona „lisa", zbiegł szybko z wartościowym łupem, zanim napadnięta mogła sobie zdać sprawę z sytuacji, w jakiej znalazła się.

TRAGICZNY WYPADEK

(a) W mieszkaniu Leszka Piaseckiego przy ul. Pułaskiego l. 1 wydarzył się onegdaj tragiczny wypadek. Skutkiem braku należytego nadzoru nad dzieckiem ze strony służącej syn wymienionego, 5-letni Krzysztof, wpadł do stojącego na podłodze baniaka z wrzącą wodą i doznał bardzo ciężkiego poparzenia. Zawezwane Pogotowie ratunkowe udzieliło nieszczęsnemu dziecku pierwszej pomocy, wszelkie jednak zabiegi lekarskie utrzymania go przy życiu spełzły na niczem. Pogrzeb dziecka odbył się w dniu wczorajszym.

(a) **PODRZUTEK W ŚRÓDMIEŚCIU.** Nieznana kobieta porzuciła wczoraj w klatce schodowej kamienicy l. 3 przy ul. Serbskiej dziecko płci żeńskiej, liczące około dwu lat.

(a) **ARESZTOWANIA MATRYMONIALNEGO OSZUSTA.** Do aresztów policyjnych odstawiony został wczoraj Teodor Wołodko, pomocnik stolarski, który pod przyrzeczeniem małżeństwa wyłudził od służącej Katarzyny Perun (ul. Sportowa l. 3) kwotę 200 zł.

Święto kupiectwa lwowskiego

Kongregacja Kupiecka — jako legitymowana wykonawczyni odziedziczonych tradycyj kupiectwa lwowskiego — zaprasza chrześcijańskich kupców do gremialnego wzięcia udziału w nabożeństwie, odprawianem corocznie od 263 lat ku czci Patronki Kupiectwa Niepokalanie Poczętej Najświętszej Panny Marii. Uroczystą Mszę św. połączoną z procesją celebrować będzie JE. Ksiądz Arcybiskup Dr. Twardowski we wtorek 8 bm. o godz. 6-ej rano w kościele archikatedralnym.

„GENERAŁ SUTTER"

Dziś wielka premiera w kinie „Ton" w pasażu Mikolascha monumentalnego arcydzieła filmowego, reżyserii genialnego Jamesa Cruse pt. „Generał Sutter". Tylko raz na wiele lat geniusz ludzki potrafi stworzyć takie arcydzieło, w którym niezrównany twórca James Cruse wyczarował na ekranie z niespotykanym dotąd rozmachem porywające dzieje generała Jana Suttera. Wspaniały pochód do sławy i fortuny przez oceany, przez bunt, przez dzikie stepy i krwawe boje zrealizowany został w taki mistrzowski sposób, iż „Generała Suttera" zalicza się do najkosztowniejszych i największych filmów świata. Film „Generał Sutter" jest bezkonkurencyjny w rozmachu, temacie i obsadzie i jest bezsprzecznie największym filmem od istnienia kinematografii.



PONIEDZIAŁEK, DNIA 7 GRUDNIA

Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.33 Gimnastyka. — 6.50 Muzyka z płyt. — 7.15 Dziennik poranny. — 7.25

(Lw.) Program na dzisiaj. — 7.30 (Lw.) Parę informacji. — 7.35 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Koncert zespołu Pawła Rynasa. — 12.40 Dziennik południowy. — 12.50 „Nie przeciążajcie dzieci pracą" — pogadanka. — 14.30 (Lw.) Koncert życzeń. — 15.00 Wiadomości gospodarcze. — 15.15 Pogadanka propagandowa Zw. Kom. Kas Oszczędności. — 15.20 (Lw.) Koncert reklamowy. — 15.30 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.35 (Lw.) „Motyw heroiczny" — (płyty). — 15.55 (Lw.) Pogadanka społeczna. — 16.00 (Lw.) „Chowańszczyzna Mussorgskiego" — (płyty). — 16.15 Skrzynka językowa. — 16.30 Piosenki w wykonaniu Chóru. — 17.00 (Lw.) „Ks. Fabian Birkowski — znakomity kaznodzieja" — (w 300-ną rocznicę zgonu) odczyt St. Mękarskiego. — 17.15 Koncert kameralny. — 17.50 „Niedźwiedzie w Polsce" — pogadanka. — 18.00 Pogadanka aktualna. — 18.10 Wiadomości sportowe ogólne. 18.15 (Lw.) Wiadomości sportowe. — 18.20 (Lw.) Muzyka lekka na płytach. — 18.40 (Lw.) „Biecz, miasto zabytków" — wygłosi Władysław Jaworski. — 18.50 „Hodowla owiec — koniecznością gospodarczą" — pogadanka. — 19.00 Audycja żołnierska. — 19.30 Koncert muzyki lekkiej. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 „Artystyczna dynastia" (Wieczór literacki, poświęcony twórczości Juliusza, Wojciecha, Zofii, Marii, Magdaleny Kossaków). — 21.30 Wieczór Schuberta. — 22:00 Koncert symfoniczny. — W przerwie o godzinie 22.55: Ostatnie wiadomości. — 23.00 Muzyka taneczna na płytach.

Ze Stanisławowa

NOWY HERB M. STANISŁAWOWA. Na skutek żądania Min. Spraw Wewnętrznych, Zarząd Miejski w Stanisławowie po zaopiniowaniu projektu herbu miasta, opartego na danych historycznych, ustalił projekt herbu następująco: Na tarczy o tle czerwonym, widnieje brama trójwieżowa. Wieże okrągłe opatrzone po jednej strzelnicy zakończone są blankami. Z obu stron bramy widoczne są zarysy baszt. Wejście bramy barokowej archiwalne, ma tło błękitne, na którym widnieje srebrny Pilawa, znak herbowy Potockich. Całość spoczywa na zielonym pagórku. Jako barwy miasta ustalono kolor błękitny i czerwony. Projekt tego herbu odpowiada mniej więcej herbowi dotychczas przez miasto używanemu.

REORGANIZACJA BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ IM. SMAGŁOWSKIEGO W STANISŁAWOWIE. Obecnie biblioteka miejska mieści się w gmachu Zarządu Miejskiego, zajmując kilkubikacyj. Księgozbiór już uporządkowano i oddano do użytku publiczności. Czytelnia jest otwarta codziennie dla starszych rano, a trzy razy tyg. dla młodzieży po południu. Ostatnio Min. Oświaty wyasygnowało zasiłek dla biblioteki w kwocie 500 zł., z czego zakupiono zwyż 100 dzieł treści naukowej.

Z Buczacza

KONIECZNIE NALEŻY COŚ ZROBIĆ. Z gromady Polańce wyjeżdża wkrótce kilkunastu Polaków kolonistów, właścicieli kilkunastu morgowych gospodarstw. Koloniści nie mogą znaleźć nabywców Polaków, dlatego zachodzi obawa, że zmuszeni będą sprzedać ziemię Rusinom, którzy na ten cel zdeponowali już kilkanaście tysięcy złotych. Wyjeżdżający do Brazylii koloniści, rozumiejąc doniosłość sprawy, skłonni są udzielić nabywcom Polakom rabatu w wysokości 50 zł. na każdym morgu. Może kompetentne czynniki zajmą się tą sprawą i niedopuszczą, by polski stan posiadania na kresach wschodnich uległ dalszemu uszczupleniu.

Należy dołożyć wszelkich starań, by ziemie polskie w Polańcach pozostały w rękach polskich. Nabywcy Polacy muszą się znaleźć.

Z Sanoka

KURSY DLA OCHRONIAREK. Komenda Powiatu Z. S. Sanok, przystąpiła do zorganizowania kursu kierowniczek ogródków jordanowskich, ochronek i przedszkoli. Kurs będzie trwał 4 tygodnie. Kurs prowadzić będzie fachowa instruktorka Bronisława Obaltówna.

Z RADY MIEJSKIEJ SANOKA. Wczoraj odbyło się wreszcie kilkakrotnie już odraczane, posiedzenie Rady miejskiej. Jak „ojcowie miasta" traktują swoje obowiązki, świadczy dosadnie fakt, iż z braku quorum zebranie zaczęło się z dwugodzinnym opóźnieniem; po panów radnych: dr. Herziga, Hasenlaufa, Radwańskiego, Granatowskiego i innych trzeba było posyłać strażaków miejskich.

Na wstępie odbyły się wybory uzupełniające do komisyj: rewizyjnej, budżetowej, wodociągowo - elektryfikacyjnej i szkolnej. Następnie Rada miejska, zatwierdziła zmianę planu regulacyjnego miasta, przy dworcu Sanok-miasto, a to w związku z budową budynku dla gazociągów.

W związku z notatkami, krytykującymi gospodarkę finansową miasta, umieszczonymi w prasie, wybuchła burza. Pan burmistrz na wstępie stwierdził, że stan faktyczny przedstawiony w prasie nie odpowiada prawdzie. Następnie zmienił zdanie i ograniczył się do twierdzenia, że jedynie sprawa zaległości za prąd nie odpowiada prawdzie, a miasto wpłaca nawet zaliczki. Zaznaczył przy tym, że każdemu radnemu, który prywatnie zgłosi się do niego, udzieli na ten temat obszernych wyjaśnień.

Pan burmistrz zaprzeczył jakoby miasto było winne elektrowni w Męcince za prąd 30.000 zł. W tym wypadku prawdopodobniejszą widocznie jest druga wersja, która mówi o 120.000 zł. zaległości, zwłaszcza, że niejasnym jest, w jakim celu wpłacane są zaliczki, o których pan burmistrz wspominał. W tych warunkach uważamy sprawę elektrowni za otwartą i do kwestii tej jeszcze powrócimy.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

OGŁOSZENIA

Daj grosz na T. S. L.

URZĄD CELNY we LWOWIE
Nr. 17/175/lic./36

Ogłoszenie przetargu

Na zasadzie postanowień art. 125 prawa celnego (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 610 z 1933 r.) oraz par. 220 przepisów wykonawczych do prawa celnego (Dz. U. R. P. Nr. 90 poz. 820 z 1934 r.) Urząd Celny we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 grudnia 1936 r. w I-szym terminie i w dniu 29 grudnia 1936 r. w II-gim terminie, odbędzie się w magazynach kolejowo-celnych ul. Marszałka Focha l. 17 o godz. 10-tej rano, publiczny przetarg przesyłek zagranicznych kolejowych i pocztowych niepodjętych przez adresatów w ustawowym terminie, oraz przesyłek względnie towarów skonfiskowanych prawomocnie w postępowaniu karno-skarbowym.

Szczegółowy wykaz towarów przeznaczonych na przetarg a to: artykułów kolonialnych, spożywczych, wina, wyrobów żelaznych i metalowych, odzieży i bielizny męskiej i damskiej, tkanin wszelkich, galanterii, skór futrzanych i t. p. jest rozwieszony na tablicy urzędowej w Urzędzie Celnym we Lwowie do nieograniczonego wglądu reflektantów.

Towary przeznaczone na przetarg mogą być oglądane przez reflektantów w dniach 14 i 15 grudnia 1936 roku w godzinach od 9-tej do 15-tej w miejscu wyznaczenia przetargu.

Jednocześnie wyjaśnia się, że w II-gim terminie licytowane będą tylko te towary wyszczególnione w wykazie, których sprzedaż w I-szym terminie t. j. w dniu 17 grudnia b. r. nie doszła do skutku.

Lwów, dnia 2 grudnia 1936 r.

Naczelnik Urzędu Celnego
(—) **W. Maruszewicz**

1497

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100. Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05., handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.